#Hot16Challenge

Słoń

Jestem tym, który zamiast hashtagów ma hajs z rapu
Więc sprawdź łaku, Słoń bluzga zamiast siać zamuł
Na snapbacku mam Pistonsów albo własne logo
"Hip hop nie jest dla pieniędzy" - gardzę Tobą
Chcę kasę ciągnąć większą niż ma Opus Dei
Mój rap to obuch w łeb, masz z nim problem, to go łochu zmień
Nie jestem lubiany, ilu mam wrogów wiem
To przeze mnie ten Twój forumowy bożek z głodu zdechł
Tylko nie popuść tej, bo nadal kieruje mną fanatyzm
Czasami siada mi i taplam się we flakach świń
Jak Ganksta N-I-P mam ponury styl i władam nim
Skurwysynu biada Ci, słabych zjadam jak Brotha Lynch
Maleńka plama krwi zmienia się w wodospad
Mam kwadratowy flow, cipy rozstawiam po kątach
Bukuj wyro na Powązkach, Yippee-ki-yay geje
Olejcie hot16, zróbcie suicide challenge
Szczerze w chuju mam, co myśli o mnie jakaś emo cipa
Strącam kurwy do studni z buta niczym Leonidas
Więc nie odzywaj się, to nie miejsce dla turysty
Mam więcej hitów z przypadku, niż Oni tych umyślnych
Dziwki, majk płonie, jak wampir w słońcu
Mówią mi Słoń, jestem generałem armii orków
Zjadam grę, między kłami mam kawałki sromu
Utnę jej kończyny po to żeby gwałcić korpus
Ciołku, na słuchawkach nadal leci Vinnie P
Jak Soulfly zrobię Ci Back To The Primitive
To ten łysy ryj, co pisze teksty pawiem
Nadal kurwa zjadam scenę, pomimo, że jej nie trawię, Amen

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!